Ogłoszenia parafialne

Siostrzane refleksje nad Słowem

XXXII Niedziela Zwykła

9 listopada 2024

XXXII Niedziela Zwykła /Mk 12, 38-44/

Uboga wdowa i Jej serce…
W pierwszym czytaniu zatrzymuje mnie wiara i zaufanie wbrew logice wydarzeń. Najpierw patrzę na Eliasza, który idzie do Sarepty - bo tak polecił Mu Pan. Jego pewność słyszanego Głosu Pana i śmiałość prośby względem kobiety zdumiewa…, gdy mówi: „najpierw przygotuj dla mnie".
Patrzę na kobietę i zastanawiam się: co takiego było w Słowie proroka: „Nie bój się", skoro zaraz odeszła i przygotowała posiłek zgodnie z prośbą. Nie miała nic do stracenia, po ludzku wyczerpała wszystkie możliwości. Czuję przynaglenie, by w sytuacjach trudnych, granicznych, pełnych emocji – wytrzymać napięcie, poczekać - jak owa kobieta słuchać do końca. Otóż można by się zatrzymać na naszym rozumieniu „zjemy a potem trzeba nam będzie umrzeć ". Jednak Bóg daje obietnicę, którą spełnia „Pan bowiem tak oświadcza…" lecz by tego doświadczyć, trzeba podjąć ryzyko, wejść w sytuację mimo logiki rozumienia.
W Psalmie 146,6c-10 wychwalam Boga za Jego troskliwość; Boga, który głodnym daje pożywienie, strzeże przybyszów, przygarnia sierotę i wdowę….w sytuacji bez wyjścia, gdy już brakuje mi sił, możliwości i nadziei, to „Chrystus stoi w naszej sprawie przed obliczem Boga" Hbr 9,24 i „dzban z mąką nie stał się pusty ani nie ubyło oliwy…zgodnie ze Słowem Pana" /1Krl 17,16/.
W Ewangelii - Jezus przygląda się, obserwuje … Kobieta nie spodziewa się komentarza, tym bardziej pochwały za tak mały datek…Jezus widzi serce, także i moje…
Jak to dobrze, że Jego uwadze nie są obojętne intencje, pragnienia i możliwości. Obym potrafiła dawać nie to zbywa, ale wszystko co mam… i oby mi zależało tylko na Jego opinii i Jego pochwale.
s.Katarzyna J.